

06.07.2026

## Piotr Oleksy

# Dymisja premiera Mołdawii

słowa kluczowe: Mołdawia, Sandu, PAS

**Premier Alexandru Munteanu podał się do dymisji. W tle tej decyzji są skandale korupcyjne oraz spór o kluczowe reformy. To największy kryzys rządów proeuropejskiej Partii Działania i Solidarności od czasu objęcia przez nią władzy w 2021 r.**

Szef rządu Republiki Mołdawii, Alexandru Munteanu, 3 lipca 2026 r. podał się do dymisji. O swojej decyzji poinformował za pomocą mediów społecznościowych. W krótkim uzasadnieniu wskazał, że obecnie nie może wykonywać obowiązków zgodnie ze swoimi wartościami i przekonaniem. Prezydentka Maia Sandu podziękowała A. Munteanu za dotychczasową pracę oraz oznajmiła, że w najbliższych dniach przeprowadzi konsultacje z klubami parlamentarnymi w celu wskazania nowego kandydata na premiera.

Alexandru Munteanu został nominowany na premiera 1 listopada 2025 r., po tym jak w wyborach parlamentarnych z 28 września 2025 r. Partia Działania i Solidarności (*Partidul Acțiune și Solidaritate*, PAS) ponownie uzyskała samodzielną większość w parlamencie. Munteanu jest ekonomistą z doświadczeniem pracy w międzynarodowym sektorze bankowym oraz funduszach inwestycyjnych. Do momentu wskazania jego kandydatury na szefa rządu nie był zaangażowany w życie polityczne ani związany z PAS.

Od kilku tygodni opinia publiczna i elity polityczne w Mołdawii są skupione na skandalach związanych z nepotyzmem i korupcją w szeregach obozu rządzącego. Niezależne śledztwo dziennikarskie wykazało, że Dumitru Vangheli, dyrektor spółki państwowej MoldATSA, która dostarcza usługi w zakresie nawigacji lotniczej, skłamał odnośnie swojego wykształcenia, gdy ubiegał się o to stanowisko. Kolejne dochodzenie ujawniło z kolei, że szefowa działu PR tej spółki, Anastasia Taburceanu, która prywatnie jest kuzynką prezydentki Mai Sandu, w ciągu roku pracy na stanowisku zarobiła ponad milion mołdawskich lei (ok. 50 tys. euro). Oznaczało to, że jej pensja jest ośmiokrotnie wyższa od średniego wynagrodzenia w Mołdawii i cztery razy przewyższała wynagrodzenia głowy państwa.

Po tych doniesieniach medialnych władze państwa ogłosiły audyt w ministerstwach, agencjach i spółkach państwowych. W efekcie Narodowe Centrum Antykorupcyjne (*Centrul Național Anticorupție*, CNA) dokonało przeszukania w Ministerstwie Rolnictwa i aresztowało jego sekretarza stanu. Zażądano również dymisji szefa spółki Metaloferos, zajmującej się recyklingiem i obrotem złotem, oraz dyrektora rezerwatu przyrodniczego Pădurea Domnească. Do dymisji podał się także Radu Marian, przewodniczący parlamentarnej komisji gospodarki, budżetu i finansów publicznych, która sprawuje kontrolę nad spółkami państwowymi (Marian został uznany za odpowiedzialnego za nominacje kadrowe w MoldATSA).

Jednocześnie w PAS i rządzie w ostatnich miesiącach toczył się spór o reformę podatkową i reformę terytorialną. Obie są ważnym elementem negocjacji akcesyjnych z UE i postrzegane są jako kroki konieczne do uzdrowienia budżetu państwa. Jednocześnie budzą duże kontrowersje z uwagi na koszty społeczne

związane z podniesieniem podatków oraz likwidacją większości jednostek administracyjnych władzy lokalnej. Ze względu na to wdrożenie reformy podatkowej zostało odsunięte w czasie, a prezydentka Sandu stwierdziła, że należy ponownie przemyśleć jej kształt.

### **Komentarz**

Alexandru Munteanu jak dotąd nie udzielił szerszych wyjaśnień na temat podjętej przez siebie decyzji. Ani lakoniczny wpis w mediach społecznościowych, ani inne komunikaty nie wiążą jego dymisji bezpośrednio z opisanymi wyżej skandalami i sporami o kształt reform.

Wśród lokalnych komentatorów dominuje przekonanie, że relacje premiera z PAS i pałacem prezydenckim od dłuższego czasu były napięte. Munteanu był postrzegany jako technokrata bez ambicji politycznych, którego zadaniem jest sprawne reformowanie państwa. Jego niezadowolenie miało wynikać z posiadania ograniczonej kontroli nad rządem oraz przebiegiem procesu reform. Ujawnienie skandali korupcyjnych w szeregach obozu władzy stworzyło odpowiedni kontekst do decyzji o dymisji.

Skandale korupcyjne i dymisja premiera to największy cios wizerunkowy od czasu, gdy PAS przejęła władzę w 2021 r. Co więcej, sytuacja w spółce MoldATSA uderza również bezpośrednio w wizerunek prezydentki Sandu, która do tej pory cieszyła się największym zaufaniem społecznym, będąc przy tym również realną liderką obozu rządzącego.

Można oczekiwać, że kandydat na premiera będzie się wywodził z kierownictwa PAS. Taki krok miałby pokazać, że partia rządząca bierze pełną odpowiedzialność za sytuację w państwie. Jednocześnie w przestrzeni medialnej pojawiają się spekulacje dotyczące możliwego rozłamu w PAS. Ugrupowanie to dysponuje 53 mandatami w 101-osobowym parlamencie, przy czym dwójka deputowanych jest członkami Partii Godność i Prawda (*Partidul Platforma Demnitate și Adevăr*, DA), która w wyborach parlamentarnych wystartowała wspólnie z PAS. Wybór kandydata na premiera oraz głosowanie nad wotum zaufania będą więc sprawdzianem spójności w szeregach ugrupowania rządzącego.